

Fala demonstracji przeciwko Trumpowi w USA i Europie

6 kwietnia 2025

W setkach amerykańskich miast zorganizowano w sobotę protesty przeciwko polityce rządu Donalda Trumpa. Łączy je hasło „Hands off!” („Ręce precz!”). Maja one miejsce zarówno w miastach Stanów Zjednoczonych, jak i w Europie (gdzie zorganizowała je koalicja lewicowych organizacji).



Największa demonstracja w USA zaczęła się w południe lokalnego czasu na National Mall w Waszyngtonie, niedaleko Białego Domu. Organizatorzy spodziewali się, że będzie to największa demonstracja od czasu zmiany władzy w Białym Domu.

Większe protesty odbyły się w tradycyjnie „niebieskich”, czyli takich, w których wygrywają Demokraci miastach i stanach. W Nowym Jorku obserwatorzy oszacowali tłum demonstrantów na ok. 10 tys. osób. Licznie protestowali też mieszkańcy w mniejszych miejscowościach i nawet w „czerwonych”, czyli republikańskich, prawicowych stanach.

W całych Stanach chęć udziału w protestach zgłosiło ok. 600 tys. osób. Demonstranci sprzeciwiają się nie tylko polityce celnej, cięciom w wydatkach socjalnych czy edukacyjnych, ale także działaniom Elona Muska w rządzie. Na plakatach widać napisy F-Elon, co nawiązuje do słowa „felon” oznaczającego przestępcę.

Przeciwko polityce Trumpa protestowano w sobotę także w wielu europejskich miastach. Manifestacje pod hasłem „Ręce precz!” odbyły się m.in. w Londynie, Paryżu i Lizbonie.

W Berlinie protestujący zebrali się pod salonem Tesli, firmy należącej do miliardera Elona Muska. We Frankfurcie

demonstrację zorganizowali Demokraci za Granicą – organizacja Partii Demokratycznej zrzeszająca Amerykanów mieszkających poza USA.

Autorstwo: am, wch

Źródło: Lewica.pl